Opłata uiszczona rycz. Tarnów dnia 27 września 1928 Cena egzemplarza 20 gr.

PRENUMERATA:
kosztuje z dostawą w miejscu:
miesięcznie —·90 Zł.
kwartalnie 2·70 „
półrocznie 5·40 „
rocznie 10·80 „
Prenumerata zamiejscowa:
miesięcznie 1 zł.
kwartalnie 3 „
półrocznie 6 „
rocznie 12 „

HASŁO

OGŁOSZENIA:
Strona . . . . 260 Zł.
1/2 strony . . . 130 „
1/4 „ . . . 75 „
1/8 „ . . . 40 „
1/16 „ . . . 20 „
1/32 „ . . . 10 „
Przed tekstem 100% drożej.
Drobne za słowo 30 gr., poszukającym pracy 50% zniżki.

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim.

Naczelny redaktor: Jan Kulesza. Godziny przyjęć: od 11—13 i od 16—18. Konto czekowe P. K. O. Kraków Nr. 406.862.

Nr. 34. Adres Redakcji i Administracji: ul. Wałowa l. 19. Rok III.

Tam, gdzie otrzymali chrzest.

Miasto Pińczów ubrało się w odświętną szatę. W starym tym grodzie bowiem obchodzono wielkie święto, święto legjonistów. Tam, gdzie we wrześniu 1914 r. hufiec strzelców pod wodzą J. Piłsudskiego złożył swój pierwszy egzamin bojowy, ufundowało społeczeństwo dzisiaj wielki pomnik, aby po wsze czasy był świadectwem wielkiego czynu tych młodych, ożywionych wielką ideą dzieła niepodległości, idących w bój mimo niewiary w własnym narodzie, chcąc wywalczyć niepodległość. Garstka ich była. Lecz tytaniczna siła Tego, który ich prowadził nakazywała czynić im cuda.

I pierwszy ich krok bojowy pod Czarkową, gdzie odparli olbrzymie siły rosyjskie świadczył, że niezłomna wiara w wielką i sprawiedliwą ideę czyni zawsze cuda.

Strzelcy po kilkudniowej bitwie oswobodzili mieszkańców z nad Wisły, przygotowanych do przyjęcia nowych panów. Pierwsza ta wielka bitwa polskich żołnierzy, budzi ufność w mieszkańcach ziemi polskiej.

Na pamiątkę tych wydarzeń, na pamiątkę pierwszych poległych legjonistów, odsłonięto pomnik w Czarkowej wobec licznie przybyłych dostojnych gości i mieszkańców okolicznych gmin. Na uroczystość odsłonięcia pomnika przybył p. Prezydent Rzeczypospolitej oraz liczni przedstawiciele Rządu, Sejmu i Związków legjonowych. Z wielkim entuzjazmem wysłuchano mowy ks. biskupa Bandurskiego:

„Najdostojniejszy Panie Prezydencie, Włodarzu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej! Kiedy naród wybrany przeszedł Morze Czerwone, stawiał kamienie i pomniki synom wybranym swojego narodu. Przez Morze Czerwone, przez krew szła Polska nasza do dzisiejszej wolności i niepodległości. Przez morze Czerwone szli na bój przeciw Moskwie konfederaci Barscy, szli też ku wolności, bo wtedy dzielona była Polska — i nie doszli. Szli ku wolności i ci, którzy porwali za broń w r. 1794 pod wodzem w sukmanie, Kościuszką. I ci przeszli przez morze Czerwone, ale do ziemi obiecanej nie doszli. I szli przez morze Czerwone w 1831 i ziemi obiecanej nie doszli. A oto w r. 1863, porywając się na tytana północy i przez półtora roku walcząc gołemi szablami o wolność i niepodległość i do ziemi obiecanej nie doszli. A oto w r. 1914 pod wodzą człowieka niezwykłej odwagi cywilnej, kiedy nikt nie miał nadziei w narodzie, pod wodzą tego tworzą się legjony polskie. Idą wzorem konfederatów, idą szlakiem wolności, niepodległości i całości. Walczą o tę wolność. Idą chociaż ich garstka naprzeciw tysiącom, zebranym na polach bitew polskich, na których zmierzyły się trzy największe potęgi świata. Polska ma być tym terenem, na którym, krwawiąc się, walczą synowie jednej ojczyzny przeciwko sobie. Kiedy cofali się z pod Kielc na polach tych zdobyli pierwsze zwycięstwo. Na tych polach zwycięstwo przyniósł zapał, przyniosła karność i chęć zwycięstwa i dlatego zwyciężyła ta garstka. Przypuszczali wroga na 500 kroków, na 300 kroków i wreszcie do 80 kroków, a kiedy już brakło amunicji, zachęcali się wzajemnie, dodając sobie odwagi, i szli pod ogień karabinów maszynowych i szrapneli, śpiewając „Jeszcze Polska nie zginęła", i odparli tych 300 najeźdźców, którzy musieli się cofnąć pod słabym ogniem karabinów. Musieli się cofnąć. Było to pierwsze zwycięstwo na tej drodze z pod Kielc do Krakowa. Krew wytrysła z piersi bohaterów. 9-u ich padło, inni zostali ranieni, 12 całych poszło na dalszą tułaczkę. I my dziś stoimy u stóp pomnika, co za chwilę będzie odsłonięty. Pomnik tu wzniesiony nie jest pomnikiem żałosnej chwili, lecz pomnikiem zwycięstwa idei nad przemocą brutalną. Jest to pomnik zwycięstwa polskiego nad wszystkimi wrogami, którzy Polskę rozdzielili i poćwiartowali. Zwycięstwa na rozkaz. Rozkaz był „wziąć Czarkowo". I wzięli Czarkowę, broniąc się do ostatka. A rozkaz był: nie cofać się. I musiał być wykonany.

Pomnik ten stanął siłami wspólnemi, stanął jako wyraz łączności wszystkich stanów. Widzimy co można stworzyć bez przymusu z wolnej woli, jeżeli się ma serce otwarte dla rzeczy publicznej i kiedy się ma serce pełne miłości ojczyzny. Ten pomnik — to nie jest tylko pamiątka bitwy pod Czarkową, ale jest to pomnik zwycięstwa nad samolubstwem, jest to dowód życia, żywotności narodu, że ten naród nie spoczął po swoich dawnych zdobyczach, ale buduje coś nowego, ażeby pokazać, że jest zdolny połączyć się razem dla Polski, by budować ją wielką i potężną. Kończąc przemówienie moje, jedno tylko zaznaczę, że to pokolenie z r. 1914, które rozpoczęło wielki czyn — i zbrojny czyn wysunęło na czoło sztandarów swoich, przeszło przez morze krwi, ale doszło do ziemi obiecanej. Niechże łączność i miłość cementuje budowę Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. W tem uroczystem święcie przy obecności Najdostojniejszego Włodarza Rzeczypospolitej połączył się tu cały naród. Niech tak się łączy w dziedzinie codziennej pracy dla państwa, jego potęgi i chwały. Zdarz to Bóg Amen".

Przemawiał również marsz. Sejmu Daszyński apoteozując w wielkich słowach czyn Marsz. Piłsudskiego, budzącego ospały naród do czynu.

Uroczystość miała przebieg bardzo podniosły. K.

Bezwzględna wierność woli Marsz. Piłsudskiego.

Posiedzenie plenarne zarządu gł. zw. strzeleckiego.

Odbyło się ostatnio pierwsze po wakacyjnej przerwie posiedzenie plenarne zarządu głównego związku strzeleckiego, na które zjechali z całej Polski prezesi i komendanci okręgów związku.

Za podstawę obrad, trwających z obiadową przerwą przez cały dzień przyjęto wygłoszone na wstępie referaty wiceprezesa p. posła Koca, o ogólnej sytuacji związku, komendanta głównego, p. posła Kierzkowskiego o pracach związku na polu przysposobienia wojskowego i sportu, oraz sekretarza generalnego p. Minkowskiego o sytuacji gospodarczej związku.

W dyskusji o zasadniczym charakterze, w której zabierali głos wszyscy obecni, raz jeszcze zaakcentowano bezwzględną wierność Marszałkowi Piłsudskiemu i gotowość traktowania jego woli i zarządzeń tak, jak je traktowano w pierwszej brygadzie — czyli jako bezapelacyjnych rozkazów.

Relacje z terenu pracy sygnalizowały dalszy konsekwentny postęp we wszystkich jej dziedzinach.

Obrady Stronnictwa Katol.-ludowego.

21 b.m. odbyło się w Krakowie w lokalu własnym pod przewodnictwem ks. posła dr. Czuja, prezesa stronnictwa, zebranie głównego zarządu P. S. K. L. na którem uchwalono kontynuować nadal dotychczasową politykę popierania obecnego rządu, odnoszącego się przychylnie do spraw kościoła katolickiego. W sprawie zmiany konstytucji postanowiono popierać wszystkiemi siłami inicjatywę rządu, idącą w kierunku wzmocnienia władzy prezydenta, nie godząc się równocześnie na projekt wyboru tegoż przez plebiscyt ze względu na lewicową, nie liczącą się z niczem demagogię. Zarząd wzywa do stworzenia w łonie partji katolickiej frakcji ludowej w celu dalszego jednoczenia wsi na platformie katolickiej i państwowo — twórczej. Dalsze uchwały tyczą się wewnętrznych spraw stronnictwa.

—o—

Znamienne wybory do kahałów w Małopolsce.

Prawda Łódzka pisze ze Lwowa o wyborach do kahałów w Małopolsce garść uwag, które w całości podajemy.

W ostatnich tygodniach przeprowadzono we Lwowie i w całym szeregu miast i miasteczek Małopolski Wschodniej wybory do żydowskich gmin wyznaniowych (kahałów). Rezultaty tych wyborów są tak znamienne, że warto im poświęcić nieco uwagi.

Znamionuje je przedewszystkiem to, że prawie wszędzie przyniosły one mniejszą lub większą porażkę sjonistom na korzyść ortodoksów i grup gospodarczych. Pozatem zasługuje na podkreślenie moment, że asymilanci — po przerwie prawie piętnastoletniej — po raz pierwszy wystąpili do walki z nacjonalizmem i dali w tem pierwszem wystąpieniu sporo dowodów żywotności. We Lwowie przegrał sromotnie czołowy kandydat żydowskiej endecji, sjonista poseł Reich, a zwycięstwo odniósł na czele listy gospodarczej asymilant, prof. Allerhand. Na 25 mandatów sjoniści uzyskali tylko 10, mimo zmobilizowania wszystkich sił, prowadzenia oszczerczej aż do nikczemności kampanji w prasie i wystosowania publicznego apelu do młodzieży akademickiej, związków sportowych i t. p., wzywającego te organizacje do pracy w dniu wyborów, ato pomimo, że członkowie tych organizacyj z reguły nie mają jeszcze prawa głosu.

Ten rezultat wyborów w Małopolsce Wschodniej uwidocznił kurczenie się gwałtowne wpływów nacjonalizmu sjonistycznego. Asylimilatorzy poza kandydaturą prof. Allerhanda, żadnych innych kandydatów sjonistów nie wystawili, ograniczając się tym razem tylko do poparcia grup gospodarczych. Ortodoksi uzyskali 5 mandatów czyli połowę tego co uzyskali sjoniści, rzekomi władcy „dusz żydowskich" i wyłączni reprezentanci ludności żydowskiej.

Pobici sjoniści leją w swych organach krokodyle łzy, a wstydząc się tak mizernych wyników kampanji z takim tupetem i rozmachem prowadzonej zabiegają o poparcie ortodoksów, aby przy ich pomocy chociaż tylnem wejściem, wprowadzić do zarządu gminy lwowskiej swego wodza, Dr. Reicha, i w ten sposób uratować przynajmniej pozory.

Jeszcze pół roku temu było wprost przeciwnie. Wówczas niktby nie pomyślał, ze asy milatorzy, żyjący w splendid isolation w swych pięknych i wygodnych siedzibach zdecydują się kiedyś na czynne wystąpienie w sprawach, dotyczących losów żydowstwa w Polsce. Zdawało się, że są to pogrobowcy ruchu, który należy już do przeszłości i oni za takich się mieli, i nie wierzyli w to, by mogli mieć jakiekolwiek wpływy w masach żydowskich, od których się oddalili.

Na najbardziej przekonywującym przykładzie okazało się, że jest inaczej, że z chwilą przyznania się do asymilacji, rola w społeczeństwie żydowskiem bynajmniej się nie kończy. Przeciwnie — powinna się zacząć. Owocna współpraca asymilatorów lwowskich z żydowskiemi organizacjami gospodarczemi dowiodła, że asymilatorzy mają w masach żydowskich olbrzymie zadanie do spełnienia i że nie wolno im uchylać się dłużej od spełnienia tego obowiązku, że nie wolno im dłużej bezczynnie patrzeć na szalbierczą politykę sjonistów, kopiących przepaść między społeczeństwem żydowskiem a państwem i społeczeństwem, wśród którego ludność żydowska żyć chce i żyć musi, kopiących tę przepaść poto tylko, aby dla siebie usypać pagórek i nasycić swoje ambicje i głód wpływów.

Małopolski ruch asymilacyjny ma za sobą piękne tradycje — wybory lwowskie przypominają, że czas podjąć te tradycje.

Gospodarka miejska w świetle prawdy.

Nasze przepowiednie ziściły się. Gospodarka bez programu i planu tak w robotach inwestycyjnych jak i administracyjnych sprowadza bardzo smutne konsekwencje w postaci przekroczenia wielu pozycji w preliminarzu budżetowym. Dziś już członkowie magistratu widzą całą otchłań wyżłobioną niezdrową gospodarką.

Jak lekkomyślnie u nas przyzwyczajono się do układania preliminarza budżetowego, niechaj będą dowodem tak nieprzemyślane pozycje, jak wyznaczenie na odnowienie ratusza 2000 zł. kiedy restauracja ta przekroczyła już sumę 26.000 zł. Budowa muru sanguszkowskiego obliczona była na 2.000 zł., a kosztowała 28.000 zł. — Roboty koło plantacji kolejowych, zupełnie w budżecie nieprzewidziane, kosztują dotychczas około 40.000 zł. Budowa cmentarza obliczona na 40.000 zł., kosztuje już około 80.000 zł.

Magistrat wobec takich wydatków stoi bezradny i jako jedyne lekarstwo uratowania finansów uważa zaprzestanie rozpoczętych prac inwestycyjnych i wydalenie robotników. Również przedsiębiorstwa gminne wykazują zupełną anarchję w budżetowaniu tych przedsiębiorstw, tak że magistrat zaskoczony bywa wnioskami dyrektorów o kredyty na nowe instalacje. nie mogące mieć żadnego pokrycia.

Nikt nie zwraca uwagi, że administracja gminna jest zbyt rozbudowana i pociąga za sobą olbrzymi wydatek, prawie połowę całego budżetu gminnego, gdyż wynosi 43% dochodów gminnych.

Świadectwem niezwykłej gospodarki są takie niespodzianki, że asesorowie nie są poinformowani o takich sprawach jak wypłacenie 6000 zł. rzeczoznawcy Sokolnickiemu we Lwowie w sprawach elektrowni, co do których to spraw istnieje rozbieżność sądów, czy wydatek ten był wogóle potrzebny.

Asesorowie zaskoczeni szczodrością prezydjum wobec jednego z miejscowych pism, zwrócili się do prezydjum z żądaniem, aby widocznych subwencji w postaci ogłoszeń bez ich wiedzy i aprobaty żadnemu pismu nie udzielać. Prezydjum jednak uważa zapewne, że asesorowie nie mają żadnej ingerencji w tych sprawach i postępuje zupełnie jak chce. Przy takiej jednak gospodarce nie zajdziemy daleko.

Patrząc na oczyszczenie i niwelację ulic w naszem mieście, mógłby ktoś nieobeznany ze stosunkami wnioskować, że wielkie zasługi ponosi tu magistrat. Że nasze miasto europeizuje się, zasługa to jedynie wielce energicznego inżyniera p. Wojewskiego, który naprawdę z małych środków, niezmordowaną swą pracą, potrafił wiele dokonać.

K.

Z Rady miejskiej.

Po trzymiesięcznej pauzie odbędzie się we czwartek dnia 27 września o g. 6-tej wieczorem na Ratuszu I-sze powakacyjne posiedzenie Rady.

Na porządku dziennym znajdą się następujące sprawy: odczytanie i przyjęcie protokołów z ostatnich posiedzeń, wnioski i interpelacje i uchwalenie zmian w regulaminie o porządku i czystości w mieście.

Załatwienie przetargu ofertowego na budowę domu czynszowego. Jak się dowiadujemy wniesiono 3 oferty. 1) inż. Okoń — inż. Müller; 2) inż. Tarkowski; 3) inż. Mikoś — inż. Eichhorn. Uchwalenie statutu dla Kasy Oszczędności. Załatwienie przetargu ofertowego na dzierżawę reklam świetlnych na murze obok browaru X. Sanguszki.

Wniosek Magistratu na udzielenie Towarzystwu Przyjaciół Dzieci w Tarnowie stałej subwencji w kwocie po 200 zł. miesięcznie. Wybór komisji do spraw opieki społecznej. Przyjęcie do gminy i koncesje. Przyjęcie darowizny gruntów pod ulice. —a

Posiedzenie Wydziału Kasy Oszczędności.

We wtorek odbyło się posiedzenie Wydziału Kasy Oszczędności, na którem wysłuchano sprawozdania Dyrekcji w sprawie rozwoju instytucji, stwierdzono pocieszający fakt wzrostu wkładek oszczędnościowych, które dzisiaj przekraczają 7 i 1/4 miljona złotych.

Wobec nagromadzonego tak olbrzymiego kapitału zaszła potrzeba lokaty tego kapitału na sposób stosunków przedwojennych a więc przedewszystkiem udzielanie pożyczek hipotecznych na lat 20 z pierwszeństwem dla nowo budujących się domów.

Pożyczki hipoteczne będą udzielane do wysokości 40.000 zł.

Z zysku ostatniego kwartału rozdzielono szereg subwencji na cele humanitarne i kulturalne.

Zjazd starostów grupy tarnowskiej.

Nowy naczelnik wydziału samorządowego wojewódzkiego Marjan Zbrowski zwołał na 25 b. m. do starostwa w Tarnowie posiedzenie starostów i kierowników tymczasowych zarządów powiatowych z Brzeska, Tarnowa i Dąbrowy w celu omówienia spraw budżetowych tych powiatów oraz w celu rozpatrzenia spraw wspólnych, danych grupo wych powiatów, jak np. pomocy rolniczej, stworzenia szkoły niziinnej rolniczej, opieki społecznej, dając w przyszłym budżecie na rok 1929—30 szerokie pole dla akcji wspólnej oświatowej, sanitarnej i kurturalnej. Miasto Tarnów zastępował p. burmistrz dr. Kryplewski. Budżet m. Tarnowa rozpatrywano bardzo szczegółowo, jednakowoż z powodu bardzo zawiłych spraw związanych z tym budżetem odbędzie się specjalne posiedzenie dla Tarnowa. —a

Nieprawdopodobne lekceważenie obowiązków

czyli Kasa Chorych a chory.

Pewien członek Kasy Chorych, któremu zachorowało dziecko, zwrócił się w poniedziałek do Kasy z prośbą, aby przysłano lekarza. Trzeba dodać, że dziecko gorączkowało. Stroskany ojciec do środy nie mógł się doczekać lekarza, wobec czego zwrócił się do lekarza prywatnego. Jeżeli Kasa Chorych opiekuje się tak swymi członkami, zastanowić się trzeba, po co płyną do tej instytucji tak olbrzymie sumy i na co one są zużytkowane, skoro nawet ciężko chore dziecko nie znajduje pomocy. —a

Nowy inspektor sanitarny.

Według nowego rozporządzenia Min. Spr. Wewn. ustanawiają województwa inspektorów regjonalnych sanitarnych, którzy mają w swoich rejonach urządzać lotne komisje po miastach, miasteczkach i wsiach. Inspektorem sanitarnym na Tarnów i okoliczne powiaty mianowany został kom. Gołkowski który już w najbliższym czasie urządzi komisję lotną w powiecie. —a

Ogniska dla dzieci robotniczych.

Tow. Przyjaciół Dzieci w Tarnowie przystępuje z dniem 1-go października do stworzenia stałych ognisk dla dzieci robotniczych w których główną wagą kłaść się będzie na dożywienie dzieci, gimnastykę i pomoc w naukach. Ogniska takie mogą oddać bardzo wielką przysługę naszemu miastu i przyczyni się do zdrowego rozwoju dzieci najbiedniejszych. Fundusze na ten cel gromadzi Towarzystwo pośród członków z subwencji przyznanych Tow. przez Magistrat, Kasę Oszczędności i przedsiębiorstwa prywatne.

Dom noclegowy.

Magistrat oddał Związkom Zawodowym barak na Hucie w celu urządzenia tam domu noclegowego dla bezdomnych robotników, a w szczególności dla robotników pracujących w Fabryce Związków Azotowych. Sprawa ta była bardzo piekącą o tyle, że robotnicy pracujący w P.F.Z.A. gnieździli się w chałupach chłopskich w warunkach wprost strasznych i płacili za kąt po 30 do 50 zł. Za noclegi w przytulisku na Hucie płacić będą kilka złotych miesięcznie.

—o—

Dom robotniczy dla Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Magistrat na ostatnim posiedzeniu uchwalił przenieść dzierżawę Domu robotniczego na Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci. Towarzystwo przystąpiło do natychmiastowego remontu Domu Robotniczego i poczyni tam znaczne adaptacje ze względu na utrzymanie koniecznej higjeny.

Podwyżka płac robotników magistrackich.

Na ostatniem posiedzeniu magistratu podniesiono płacę robotnikom magistrackim o 15%. W sprawie tej interwenjowali asesorowie Ciołkosz i Żarek.

Dowiadujemy się również że sprawa akcji cennikowej wypłynęła na światło dzienne i pertraktacje nad nowym cennikiem są w toku.

Automobilizacja miasta.

W poniedziałek ukazały się w mieście 2 autobusy czerwone bardzo eleganckie, które Magistrat zakupił od firmy Mercedes Benz w celu stworzenia linji komunikacyjnej z Rzędzina do Fabryk Przetworów Azotowych.

Stworzenie tej linji ulży znacznie doli licznych robotników zmuszonych codziennie już o świcie udawać się pieszo w daleką drogę do pracy. Automobile te bardzo silnej konstrukcji i bardzo pojemne zamortyzują się bardzo szybko.

Wczoraj przybyła do Tarnowa pompa pożarnicza, beczkowóz jest już od kilku dni w Tarnowie. Tak beczkowóz służący zarazem do skrapiania ulic, jak i pompa wyposażone są w najnowsze akcesorja i dają nadzwyczajną łatwość obsługi przy pożarach.

Tak beczkowóz jak i pompa, są również fabrykatu światowej firmy Mercedes-Benz.

Kawalerska jazda.

Warzawską modę wprowadzają szoferzy autobusów wojnickich w Tarnowie. Młodzi, zdaje się niebardzo wykwalifikowani kierownicy autobusów, nie liczą się z przepisami ruchu kołowego urządzają sobie po ulicy krakowskiej kawalerskie jazdy. We wtorek n. p. taka kawalerska jazda stała się niemal powodem katastrofy i cudem tylko biedny tragarz ciągnący obładowany wózek nie dostał się pod koła autobusu. Wózek został siłą odrzucony w bok a tragarz doznał silnych poturbowań. Koniecznem jest aby tego rodzaju wyścigowców pociągnięto do odpowiedzialności.

Rzadki wypadek wścieklizny kota.

Starostwo tarnowskie zostało zawiadomione że w gminie Mikołajowice wściekły kot pokąsał cztery osoby. Pokąsanych oddano pod obserwację lekarską.

Na ekranie życia.

Dzięki Magistratowi ruch automobilowy wzrasta w Tarnowie znacznie i już w najbliższym czasie oprócz zielonawej „cytrynki“ uwijającej się po ulicach miasta, zobaczymy dwa autobusy czerwone, które za tanią cenę zawiozą pasażera na spirytus do Rzędzina lub też na piwo do gospody w Świerczkowie. Z braku pasażerów, specjalnie w porze zimowej będą przewozić leniwych radnych na posiedzenie. Można również urządzać zbiorowe wycieczki magistrackie do Krynicy.

Jesień już nie na żarty wzięła ziemię w posiadanie i chłodzi ją po letnich namiętnościach strugami wody. Ludzie zmoczeni smutnie biegną do kawiarni, jedynie cieszy się Wurzel i Daar, który ma odbyt na swoje doskonałe gumowe płaszcze.

Jesień przyniosła również inne zmiany. U Skolimy płaczą przeróżne Jany i inni bilardziści, bo im dziadziu wyrzuca bilardy, aby dawać papu szerszej publiczności. Teraz aby poszturkać kijem po bilardzie, trzeba będzie jechać do Pilzna lub Tuchowa albo też zagnieździć się u Achtentucha, gdzie na kulawym bilardzie można w kręgielki zagrać.

Dziesięciolecie Tarnovii zapowiada się świetnie. Z pośród licznych atrakcji spo towych wyróżni się napewno 10 dziewic lekko-atletek krakowskich, które specjalnie przybędą do Tarnowa, aby sportowcom tarnowskim łaknącym większych emocji rozbić nosy. Nie małą senzację wzbudzi mistrzowski mecz weteranów, którzy ze swoimi dziećmi rozegrają partję.

W najbliższych dniach ma się odbyć wiec koni fijakierskich, które mają zaprotestować przeciwko automobilizacji miasta. Jakkolwiek jesteśmy za nowoczesnymi wynalazkami, jednakowoż nie możemy ze wzruszeniem patrzeć na niedolę tych protestujących ofiar europeizacji.

Na podwórzu w policji urządził sobie magistrat coś w rodzaju Pocienia. Wszystko tam można znaleźć: stare i nowe wózki, automobile, sikawki, karetki pogotowia, karetkę pogrzebową, drabiny, cegły, betony, dużo żelaziwa, jednym słowem kram. A na podwórzu tym ma straż ogniowa ćwiczyć. Czy nie możnaby wozownię i betoniarnię urządzić w innem miejscu?

Bo przecież brzydko będzie jeśli inspektor san tarny stwierdzi że na podwórzu policyjnym jest niechlujnie.

Zjechały się do Tarnowa różne narody i oglądają place na wybudowanie nowych fabryk. I tak ma powstać w Tarnowie fabryka sztucznego jedwabiu, tylko dlatego aby nasze piękne miały tanie pończoszki. Ja myślę jednak że zanim ową fabrykę wybudują, nadobne w jedwabnych pończoszkach będą już babkami i chętniej używać będą włóczkowych ciepłych pończoszek.

J. K.

Z Tuchowa.

Staraniem dr. Antoniego Matakiewicza odbyło się w niedzielę zebranie organizacyjne Związku Strzeleckiego przy bardzo licznym udziele publiczności a szczególnie młodzieży.

Pan dr. Matakiewicz wyłuszczył nader treściwie o zadaniach i celach Strzelca, poczem przystąpiono do wyboru Zarządu. Prezesem wybrano dr. Antoniego Matakiewicza. Wpisało się około 40 członków ćwiczących.

Dwa wypadki wścieklizny psów stwierdzono w Tuchowie. Jeden z psów pokąsał gospodarza Gartka. Odnośne środki weterynaryjno policyjne zostały natychmiast zarządzono.

Korespondencja z Pilzna.

Wybory I-go Koła — krotochwilna lista p. Szczeklika. Żydzi i p. Wojnarska chcą ratować zagrożonego kacyka. Wielkie zwycięstwo listy inteligencji. — Nowo wybrani podają się do dymisji. Czas skończyć z tym bałaganem.

W niedzielę o godz. 3 ciej po poł. odbyły się wybory do I-go Koła Rady miejskiej, poprzedzone niebywałą agitacją i zakulisowemi intrygami. Zachwiany i wielce skompromitowany burmistrz Szczeklik chciał wszelkimi środkami przeprowadzić w pierwszem Kole swoich ludzi, gdyż właśnie I-sze Koło, jako Koło inteligencji zagraża jego egzystencji jako burmistrza, patrząc krytycznie na swoiste rządy p. Szczeklika.

Agitacja jednak nie przyniosła dodatnich wyników, gdyż przeszła 36 głosami lista inteligencji, zawierająca najpoważniejsze nazwiska Pilzna. Z listy inteligencji do I go Koła weszli radni: ks. Moryl Florjan, Wojtanowski Józef, Mortyna Piotr, dr. Broda Mieczysław, Pazurkiewicz Wład., Singer Mieczysław, Wesoliński Franciszek, Ożóg Jan, Radoniewicz Józef, Uiberal Franc., Wojnarski Michał, Szwajkowski Ludwik. Zastępcy: Ks. Warecki Piotr, Cieśla Ludwik, Świerzzek Franc., Siemek Aleks, Szczeklik Franc., Węgrzyn Michał.

Na listę p. Szczeklika padło 14 głosów t. j. 9 głosów żydowskich, 4 głosy z rodziny p. Szczeklika i głos p. Wojnarskiej, dzierżawiącej sklep w domu gminnym a tak zależnej od p. burmistrza, że na rozkaz jego zaprzestała sprzedawać »Hasło« w swoim sklepie. Oczywista pismo zwalczające brudy i korupcję, nie może się podobać p. burmistrzowi.

Bardzo ciekawa i znamienna jest również sprawa stworzenia listy kandydatów przez pana Szczeklika. Wielu bowiem obywateli nie wiedziało, że znajdują się na tej liście i protestują energicznie przeciwko samowolnemu używaniu ich nazwisk, jedynie w tym celu, aby miasto odniosło wrażenie, że mieszczaństwo jest po stronie burmistrza.

Jak słyszymy nowo wybrani radni wnoszą natychmiast rezygnację do Województwa nie chcąc współpracować z takim burmistrzem, p rzeciw któremu wytoczone jest śledztwo w sprawie karnej.

Czas już najwyższy, aby Województwo położyło kres tym wielce niemiłym stosunkom panującym w samorządzie pilzneńskim, tamującym pracę nad rozwojem miasta i ustanowiła komisarza rządu.

W całej tej smutnej epopeji Szczeklikowskiej zadziwia nas niezdecydowane stanowisko tutejszego starosty.

Program 10-lecia SKS. Tarnovia.

Dawno, a może nigdy jeszcze nie mieliśmy w Tarnowie tylu tak różnorodnych atrakcji sportowych jakie nas czekają w najbliższym tygodniu z powodu uroczystości dziesięciolecia S.K.S. Tarnovia.

Wszystkie kluby sportowe wezmą udział w tem święcie najsilniejszego zespołu Tarnowa. Sama Tarnovia nie jest obecnie w możności zaprezentować poważnie coś więcej niżli piłkę nożną. Zwrócono się jednak do innych klubów nie wyłączając zamiejscowych i stąd płynie potęga tej imprezy sportowej. Gospodarze przedstawią jednak zaczątki swoich nowych sekcyj, a ponieważ dochód z imprezy przeznaczają właśnie na rozwinięcie nowych działów sportu, niezawodnie dziesięciolecie będzie przełomowym momentem w historji tego klubu i już w przyszłym sezonie ujrzymy na tem doskonałem boisku: tenis, lekką atletykę, kolarzy i t. d.

W programie obecnym na pierwszy jego punkt pójdą spotkania piłkarskie wszystkich zespołów miejscowych o puhar ufundowuny przez jubilatkę. Zawody te, to niejako mistrzowstwo Tarnowa klasy „B“, to też przedstawiają się one nader interesująco. Odbędą się w najbliższą sobotę i niedzielę. W niedzielę również w sali Marzenia rano o godzinie 11-ej odbędzie się po raz pierwszy w Tarnowie Akademja sportowa, w skład której wejdzie deklamacja jednego z wierszy red. Wierzyńskiego, który uzyskał pierwsze miejsce na olimpjadzie świata. Dalsze punkty programu to chór, muzyka, a wreszcie ilustrowany przeźroczami odczyt o sporcie, który wygłosi kpt. Frączkiewicz oficer wychowania fizycznego przy D.O.K. w Krakowie. Akademja przeznaczona jest głównie dla młodzieży szkolnej.

W ciągu tygodnia na kortach Ż. T. G. S. Samson odbędzie się turniej tenisowy Tarnów-Kraków przyczem reprezentanci Tarnowa będą mieli ciężką pracę by uzyskać chociaż kilka punktów, a publiczdoskonałą sposobność podziwiać najlepsze rakiety Krakowa.

„Clou“ uroczystości przypada na sobotę, a specjalnie niedzielę, to jest 6 i 7 października.

W sobotę wystąpią na murawę gospodarze, rozgrywając swoją drugą drużyną zawody z miejscową Jutrzenką podczas gdy pierwsza drużyna rozegra zawody z najsilniejszą techniczne drużyną A klasy krakowskiej z Ż.K.S. Makkabi. Niedziela zaś daje nam jako pierwszorzędną emocję sportową:

Propagandowe zawody lekkoatletyczne pań na które przybędzie do Tarnowa kilkanaście zawodniczek, w tem kilka reprezentantek Polski, wraz z trenerem olimpijskim p. Norlingiem. Równocześnie odbędą się zawody lekkoatletyczne panów przeznaczone dla zawodników miejscowych, chociaż i tutaj poza konkursem będzie startowało kilku obcych pierwszorzędnych zawodników.

Popołudniu, zawody w koszykówkę, wbijanie gwoździ do tarczy pamiątkowej, część oficjalna a wreszcie mecz weteranów Tarnovii, ulubieńców publiczności miejscowej z przed lat kilku, którzy w dniu jubileuszu odnowią swą znajomość z publicznością, z takimi weteranami Samsonu.

Dopełnią całości imprezy dochodowe, a to w sobotę 6 paźdź. Dancing a w niedzielę 7. kiermasz w sali Sokoła.

Ma się także ukazać jednodniówka sportowa.

Komitetowi przystępującemu do tak szerokich prac życzymy powodzenia składając je zarazem jubilatce.

Oosobiste.

ŚWIATOWEJ SŁAWY Paryski Kwintet Instrumentalny wystąpi w Tarnowie dzięki staraniom Biura Koncertowego Adolfa Seidena. Produkcja którą publiczność będzie miała sposobność usłyszeć, będzie niewątpliwie jedną z najciekawszych a zarazem najpiękniejszych bieżącego sezonu. Koncert odbędzie się we wtorek dnia 9. października 1928 r. w sali kinoteatru „Marzenie“.

Dr. MARCEL LIEBESKIND uczeń prof. Eisenbergera prowadzi wyższy kurs gry fortepianowej według programu wiedeńskiej Akademji muzycznej. Zgłoszenia: Krakowska 61. I. p. od 2—4.

Fabryka Materjałów Izolacyjnych i Wyrobów Korkowych

Wilhelm Müller, w Szarleju (G. Śl.)

wyrabia i dostarcza: PŁYTY KORKOWE NAWSKROŚ IMPREGNOWANE, BEZWONNE.
Własne drużyny monterskie.

Wykonane izolacje: Rzeźnie miejskie w Dębicy, Katowicach, Królewskiej Hucie Mysłowicach, Rawiczu, Szamotułach i t d.

Browary. Arcyksiążęcy w Żywcu, Götza w Okocimie, Lwowskie Tow. Akc. Browarów.

Wyłączne Przedstawicielstwo: **Józef Tarapani, Lwów, ul. Hetmańska 8.**

FUTRA DAMSKIE i MĘSKIE

Kto chce na zimę zaopatrzyć się w futro najlepszej jakości tak męskie jak i damskie po cenach bardzo niskich, niechaj odwiedzi firmę od r. 1872 znaną w Tarnowie, która zdołała przez zawsze solidną obsługę zaskarbić sobie względy publiczności.

Na składzie

ZYGMUNTA KERNERA

znajdzie każdy dla siebie odpowiednie futro. — Olbrzy- :—: mi wybór SKÓREK we wszystkich gatunkach. :—:

UL. KATEDRALNA Nr. 1.

Mercedes-Benz

zajmuje pierwsze miejsce w automobiliźmie świata

Szybkość — akcesorja — cichość — wytworny komfort — sześciocylindrowy motor — oto zalety automobilów tej światowej firmy.

Mercedes—Benz dostarczył, poza wielu miastami w Polsce, Tarnowowi wozy pożarnicze i dwa autobusy. Automobilizuje gminę Zakopane i wiele innych miast.

BIURO ARCHITEKTONICZNE i BUDOWLANE

INŻ. EDWARDA OKONIA

architekty w Tarnowie

ul. Przecznica Chyszowska 6.

I. piętro wykonuje: Telef. 236.

plany, kosztorysy, oszacowania obliczenia statyczne i budowy kościoów, dworów, szkół, plebanji, domów mieszkalnych, budynków fabrycznych, zabudowań gospodarczych, wystaw sklepowych i wszystkich robót w zakres budownictwa wchodzących. NADBUDOWY i PRZEBUDOWY domów oraz pojedynczych mieszkań wykonuje się na dogodnych warunkach zapłaty. OSZACOWANIA uskutecznia się dla banków i urzędu skarbowego.

Każda Pani powinna wiedzieć, że już nadeszły **zagraniczne modele** pierwszorzędnych **okryć damskich** i są do nabycia po cenach nadzwyczajnie niskich tylko u

L. Jabłońskiego, Krakowska 2.

ANTYKI

Kupuje się porcelanę, kryształy, obrazy, meble tkaniny i t. p.
Wiadomość w Administracji »Hasła«, Wałowa 19.

Doskonała maszyna
do pisania systemu **„Jost“** tanio do sprzedania.
Wiadomość w administracji „Hasła“ od 1 września.

Włoska Spółka Akcyjna
Powszechna Asekuracja w Trieście

Assicurazioni Generali Trieste

Rok zał. 1831.

Agentura w Tarnowie
ul. Brodzińskiego 28.

Przeprowadza wszelkie ubezpieczeni na życie, jakoteż od wypadków elementarnych na dogodnych i korzystnych warunkach.

Udziela wszelkich wyjaśnień w sprawie waloryzacji polis przedwojennych.

RUBIN i DURST

TARNÓW

═══EKSPORT JAJ═══

Wurcel i Daar

TARNÓW, ul. Prezydenta Mościckiego 1.

Fabryka konfekcji męskiej oraz płaszczy gumowych.

CUKIERNIA
SKOLIMOWSKIEGO
TARNÓW

ZASTĘPCÓW

na prowizję do sprzedaży dolarówek oraz losów polskiej pożyczki inwestycyjnej poszukuje stara i poważna firma bankowa we Wiedniu — na bardzo dogodnych warunkach.
Zgłoszenia do: Alois Mautner & Co Bankiers Wien I. Wallnerstr. 2.
Firma istnieje od 1889 r.

NADESŁANE.

POSZUKUJE SIĘ panny lub chłop do praktyki biurowej.
Wiadomość w administracji „Hasła“

KOCHANE WIKTOR ur. w 18 w Gromniku unieważnia książeczkę w skową wystawioną przez P.K.U. Tarn

SKORNÓG FRANCISZEK zamieszk w Okocimie unieważnia zgubioną książecz wojskową wydaną przez P.K.U. Tarn

Wydawca: Jan Kulesza. Sekr. Red. i odp. Redaktor Dr. M. Rozwadowski. — W drukarni L. Styrny w Tarnowie.